

W działaniach brakowało dynamiki

O sytuacji w sierpeckim PiS-ie z posłem Markiem Opiolą, pełnomocnikiem płockim Prawa i Sprawiedliwości rozmawia Andrzej Wiśniewski

Jak Pan ocenia dotychczasową pracę Waldemara Olejniczaka na rzecz sierpeckiej organizacji PiS.

Uważam, że pan Olejniczak spełnił swoje zadanie jak Pełnomocnik Powiatowy. Teraz, po rezygnacji pana Olejniczaka, zdecydowałem się powołać na to stanowisko pana Bogdana Wierzbickiego.

Jakie więc były merytoryczne przyczyny odwołania (czy też formalnej rezygnacji) Olejniczka z funkcji pełnomocnika powiatowego partii.

Jako Pełnomocnik Okręgowy jestem odpowiedzialny za struktury regionalne naszej partii. Od pełnomocników powiatowych oczekuję przede wszystkim dynamicznego budowania struktur PiSu, zaangażowania jak największej liczby uczciwych ludzi do pracy na rzecz Sierpca, bo hasło „Bliżej ludzi” zobowiązuje. W Sierpcu od czasu wyborów parlamentarnych tej dynamiki nie zaobserwowałem, a bez ludzi PiS nie jest w stanie zmienić obecnej sytuacji.

Nowy pełnomocnik, Bogdan Wierzbicki, jest człowiekiem z „drugiego szeregu”, który do tej pory był niewidoczny na lokalnej scenie politycznej. Jakie zadania i cele otrzymał od partii.

Obserwując sierpecką prawicę można by się doszukać wielu konfliktów personalnych. Pan Bogdan jest osobą, która w tych konfliktach nie uczestniczy. Jest osobą, która ma łączyć ludzi dzielących te same wartości i odznaczające się wysokimi standardami moralnymi. Pierwsze zadanie pana Wierzbickiego to zebranie wokół siebie grona ludzi, którzy pragną wspierać PiS i wygranie z nimi wyborów do samorządu sierpeckiego. Zapraszam do kontaktowania się z panem Bogdanem. Kolejnym celem będzie budowa nowych struktur partii otwartych na sierpecką prawicę, w czym będę go osobiście wspierał.

Teraz na lokalne listy PiS w Sierpcu ciągną ludzie o różnej przeszłości i barwach politycznych. Czy Pan Poseł będzie weryfikował kandydatów do samorządów na sierpeckich listach.

Jako pełnomocnik okręgowy osobiście odpowiadam za zatwierdzenie list do wyborów samorządowych w Sierpcu. Jestem na bieżąco informowany o budowie list wyborczych. Jestem przekonany, że pan Wierzbicki jest właściwą osobą do wykonania ciężkiej pracy zbudowania tych list.

Po odejściu Olejniczaka sierpecka prawica de facto została podzielona i powstaje konkurencyjna lista niezależnych, którzy do tej pory byli członkami lub sympatykami Prawa i Sprawiedliwości. Czy Pan Poseł nie obawia się negatywnych skutków tego, czyli słabego wyniku wyborczego.

Uważam, że prawica w Sierpcu była podzielona od dawna. Pragnę to zmienić. Wydaje mi się, że jeżeli ktoś utożsamia się z wartościami PiS, to będzie mu zależało, by startować razem z nami. A co do wyniku wyborczego, to jak mawiał mój dziadek: „niech zwyciężą najlepsi”. Głęboko wierzę, że to się nam uda.

Dziękuję za rozmowę panie Pośle

Ja również dziękuję.

Wywiad ukazał się w „Życiu Sierpca” 6 października 2006